

Spotkanie w Oddziale Łódzkim ZLP

JUBILEUSZE • PRZYGOTOWANIA ZJAZDOWE

Uroczysty i jednocześnie roboczy charakter miało wczorajsze spotkanie w Oddziale Łódzkim Związku Literatów Polskich, na które przybyli przedstawiciele władz miasta z sekretarzem KŁ PZPR, wiceprzewodniczącą Rady Narodowej miasta Łodzi Marią Wawrzyńską, wiceprezydentem Łodzi Janem Nosko. Obecni byli także przedstawiciele ZG ZLP — wiceprzewodniczący — Zbigniew Saffan i członek prezydium — Aleksander Minkowski. Szczegółowy charakter spotkania wyznaczyły dwa jubileusze. Z okazji minionego właśnie 40-lecia pracy Oddziału Łódzkiego ZLP na jego prezesa — Władysława Orlińskiego, przekazany został list gratulacyjny, wyrażający szacunek dla dorobku pisarza łódzkiego, od członka Biura Politycznego, I sekretarza KŁ PZPR — Tadeusza Czechowicza.

Słowa uznania podziękowania za dokonania twórcze i społeczne skierowane zostały także do Jana Huszara — poety, prozaka, tłumacza, który swoją działalność pisarską rozpoczął 50 lat temu. Jubilat otrzymał z tej okazji list gratulacyjny od prezydenta Łodzi Jarosława Pietrzyka, życzenia od przewodniczącej ZLP — Haliny Anderskiej, łódzkiej władz kultury, wiele serdeczności przekazanych w imieniu czytelników i wydawców. Była też chwila refleksji nad twórczością

Jubila a i on sam odważnie się obecnym nastrojowym wierszem oraz felietonem sięgającym do spraw pisarskiego życia.

Spotkanie było także okazją do wręczenia przyznawanych przez Radę Narodową „Medali 40-lecia wywołanej Łodzi”. Otrzymał go: Związek Literatów Polskich Oddział w Łodzi, Honorata Chrościelewska, Henryk Hartenberg, Edward Kopczyński, Henryk Czarniecki. Wręczono także nagrody dyrektora Wydziału Kultury którym wyróżniono: Jana Huszara, Tadeusza Papiera i Henryka Czarnieckiego.

Część robocza spotkania stanowiły informacje złożone przez przedstawicieli ZG ZLP o pracach komisji zjazdowej o postulatach z jakimi na zjazd przysłał polscy pisarze. Szczegółowe miejsce zajęcia sprawy wypracowania koncepcji związku otwartego, trudnej sytuacji na rynku wydawniczym i w poligrafii, pozycji i jakości literatury w której swoje istotne miejsce mają pisarze lewicowi. Ważny problem to także sprawy bytowa środowiska. Komisja zjazdowa zbiera obecnie materiały które będą przedstawiane na tym ogólnopolskim forum pisarzy.

Delegaci na zjazd będą wybierani w relacji: jeden na pięciu członków ZLP, Oddział Łódzki, liczący 47 członków, będzie więc reprezentowało 8 pisarzy.

Goście z Wietnamu w Łodzi

Członek Biura Politycznego KC, I sekretar KŁ PZPR — Tadeusz Czechowicz przyjął wczoraj przebywających w Łodzi delegację Komunistycznej Partii Wietnamu pod przewodnictwem członka BP KC KPW, wiceprzewodniczącego Rady Państwa DRW, szefa Zarządu Politycznego Armii Wietnamskiej — gen. armii Chu-Huy-Mana.

Następnie delegacja złożyła wizytę w ŁZPB im. Obrońców Pokoju, zawiązała także Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego i złożyła kwiaty pod pomnikiem Bractwa w Białym Parku im. J. Poniatowskiego.

Wczoraj ogłoszenie
dzisiaj ogłoszenie

WARZYŃNIAK w Zgierz — sprzedam. Tel. 51-89-16. 562-g-E
LEKARZ poszukuje mieszkania. 51-10-15. 561-g-E
POSZUKUJĘ mieszkania. 57-58-06. 586-g-E

PILNIE kupię szybę do „Mercedesa 808” diesel (1974) oraz blotnik tylny lewy i dwójce drzwi, lewy przód i tył do „Mercedesa 200” diesel (1971/1972). 86-69-73. 659-g-E

M-4, M-5 z garażem poszukuje. 57-58-06. 585-g-E
GOLF diesel (1979) stan bardzo dobry oraz tani „Ford Capri” (1973) — części do „Peugeota 204” — sprzedam. 86-69-73. 559-g-E

„ZAJAZD na Rogach” zatrudni: pokojowe, palaczy, mogą być renciści, emeryci. Tel. 57-46-16. 581-g-E
FOTELE lotnicze do 126p — sprzedam. 57-47-29. 15267-g-E
MASZYNY do pisania, walizkowa — sprzedam. 43-70-70. 15269-g-E

KASETY video sprzedam — wymienię. Sieradz, tel. 44-98. 15271-g-E
„POLONEZA” kupię. 15-78-35. 15273-g-E
POTRZEBNY uczeń do cukierki. 74-71-37. 15278-g-E

BONY PKO — kupię. 57-92-82. 15312-g-E
PCW emulsiyjny kupię. 74-21-52. 15289-g-E

„MERCEDES” 200 D (1970) — sprzedam. 57-05-43. 15291-g-E
NARTY nowe „Mediany” 180 „Epoxy” 180 sprzedam 36-35-63.

KROKOWY WYPADKOWY

▲ 5.10. Przy zbiegu ulic Nowotki i Wierzbowej kierujący „Syreną” Stanisław S. spowodował zdarzenie z „Zukiem”. Straty oszacowano wstępnie na 900 zł. str.

▲ 17.04. Na drodze osiedlowej przy ul. Rojnej Lech P. jadąc Fiatem 126 p. potrącił Rozalę G., lat 50. Kobieta doznała ran głowy. Opatrzono ją w SPR.

▲ 18.13. Przy zbiegu ulic Wielkopolskiej — Turowskiej Tadeusz P. jadąc z nadmierną szybkością „Flama” 126 p. wpadł w poślizg, zjechał na lewą stronę jezdnii gdzie zderzył się z „Polonezem” Straty ok. 55 tys. złotych

▲ W dniu 23 grudnia ub. roku w Łodzi na ul. Woronicza przy ul. Aleksandrowskiej samochód „Mercedes” potrącił pieszego Kierowca samochodu oraz spowodował wypadek prosił się do WRP WUSW w Łodzi ul. Wład. Bytowski 60 tel. 57-16-62. (KŁ)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła w wieku 58 lat, nieodżałowana córka, Siostra i Ciocha

S. + P.
KAZIMIERA WASIAK
z domu WEBER.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1986 roku o godz. 13.30 na cmentarzu Radogoszcz, o czym zawiadamia pogrzeb w żalu

RODZINA

W dniu 6 stycznia 1986 roku zmarł w wieku 68 lat

S. + P.
FLORIAN
ADRIANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1986 roku (czwartek) o godz. 12 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym z głębokim żalem zawiadamia

RODZINA

Dnia 4 stycznia 1986 roku zmarł w Warszawie

RYSZARD DEMBIŃSKI

W dniu 5 stycznia 1986 roku (czwartek) o godz. 12 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym z głębokim żalem zawiadamia

WYDZIAŁ KULTURY i SZUKUJĄCY URZĘDU MIASTA ŁÓDZI oraz DZIEKCI

Redaktor depeszy ZOFIA GUTMANOWA

Forum myśli katolicko-społecznej

Pierwsze w nowym roku spotkanie uczestników forum myśli katolicko-społecznej, działającego przy Radzie Krajowej PRON, odbyło się 7 bm. tradycyjnie w gmachu Sejmu i poświęcone było problemom pokoju, zarówno w wymiarze globalnym, jak i w odczynnym życiu ludzi wierzących — w rodzinie, miejscu pracy, w szkole, w działalności społecznej. Na spotkanie przybyło ponad 100 działaczy katolickich z całej Polski, nie należących do żadnego stowarzyszenia chrześcijańskich. W rozważaniach znalazły odbicie wskazania noworocznych orędzi papieskich

PREMIER PRZYJĄŁ DZIAŁACZY KOMITETU BUDOWY POMNIKA „POLEGŁYM W SŁUŻBIE I OBRONIE POLSKI LUDOWEJ”
7 bm. premier Rządu PRL Jerzy Ogiński, który na prośbę prymasa Polski kardynała Józefa Glempa przyjął uczestników wyraża uznania i szacunek oraz życzenia, aby pokój był drogowskazem odrodzenia moralnego Polaków. (FAP)

ZAPOWIEDZ WIZYT
E. SZWARDNADZE
Na zaproszenie rządu japońskiego w druków polskie styczeń br. minister spraw zagranicznych ZSR. Eduard Szwardnadze złoży oficjalną wizytę w Japonii.

ZAKUP IZRAELSKIEGO SPRZĘTU WOJSKOWEGO
Po dwuletnich eksperymentach amerykańska marynarka wojenna po-

święconych problemom wychowania dla pokoju, szerzenia i wyznawania etyki pokoju, powinności chrześcijanina w tej dziedzinie, budowania ładu międzynarodowego na fundamencie prawdy, sprawiedliwości, miłości i poszanowania wolności.

Obrazy forum prowadził jego przewodniczący prof. Jerzy Ogiński, który na prośbę prymasa Polski kardynała Józefa Glempa przyjął uczestników wyraża uznania i szacunek oraz życzenia, aby pokój był drogowskazem odrodzenia moralnego Polaków. (FAP)

24 godziny

stanowiła zakupić izraelskie bezosobowe, zdolne sterowane urządzenia szpiegowskie, stosowane w marynarce i służące między innymi do wykrywania nieprzyjaciela.

Urządzenie, ważące 180 kg, może przebywać w powietrzu 5 godzin i przekazywać na pokład macierzystego okrętu zdjęcia w operacjach zarówno dziennych, jak i nocnych.

PRZYGOTOWANIA DO AKCJI TERRORYSTYCZNYCH
Jak informuje gazeta „Washington Times” w tajnym obozie znajdują-

Jeszcze w sprawie transmisji z Belwederu

W związku ze sprawą zniekształcenia dźwięku podczas noworocznej transmisji telewizyjno-radiowej z Belwederu, Polska Agencja Prasowa informuje, że zgodnie z sugestią przewodniczącego Rady Państwa — prezesa Rady Ministrów nie przyjął rezygnacji z zajmowanego stanowiska złożonej przez Aleksandra Perczyńskiego, dyrektora generalnego w Komitecie ds. Radia i Telewizji. Biorąc pod uwagę wyniki jego dotychczasowej pracy, premier ograniczył się do udzielenia mu upomnienia służbowego.

cym się w stanie Pensylwanii ultraprądkowa grupa „Prywatna Grupa Delta” prowadzi intensywne przygotowania do dywersyjnych rajdów na terytoria suwerennych państw Azji Południowo-Wschodniej.

Jak wynika z informacji gazety, władze USA od dawna wiedzą o prowokacyjnych zamachach „Grupy Delta”, ale nie podjęły żadnych kroków w celu jej rozwiązania.

START „COLUMBIA” ODRĘCZONO JUŻ PO RAZ PIĄTY

Przewidywany na wtorek o godz. 7.05 czasu lokalnego (12.05 GMT) start z przelotu kanalarzy na Florydzie amerykańskiego pojazdu kosmicznego „Columbia” został już po raz piąty odręczony.

Decyzję tę podjęto ze względu na złe warunki atmosferyczne — słabą widoczność i gęstą mgłę w miejscu ewentualnego awaryjnego lądowania pojazdu.

(opr. z)

SPORT

Kogo wylosują młodzi piłkarze Polski?

Nieco w dniu meksykańskich mistrzostw świata znalazły się inne międzynarodowe imprezy piłkarskie. Tymczasem dziś, tradycyjnie w Zurichu odbędzie się losowanie ćwierćfinałów młodzieżowych mistrzostw Europy. Ustalono zostaną także ćwierćfinałowe pary europejskich pucharów.

Kogo wskaże los młodym polskim piłkarzom? Nasza reprezentacja młodzież znalazła się w ćwierćfinałach ME wraz z reprezentacjami Anglii, Francji, Szwecji, Węgier, Danii, Hiszpanii i Włoch. Polacy wyprowadzili w swojej grupie Grecję i Albanię.

W eliminacjach nie brakowało niespodzianek, do których należa-

zaliczyć przede wszystkim awans Szwedów (okazali się lepsi od drużyny RFN, CSRS i Portugalii). Zaskakującym wynikiem 7:0 zakończyły się ostatni mecz Francuzów z Jugosłowianami; akurat tyle bramek trzeba było Francuzom do awansu i mieli o to pretensje Bułgarzy.

Stawka ćwierćfinałowych meczów ME jest wyrównana. Każdy z rywali to trudny przeciwnik. I to ciekawe, w gronie ćwierćfinałistów (z wyjątkiem Szwecji) znalazły się drużyny, w których reprezentacje seniorów zapewniły sobie miejsce w finałach „Meksyk-86”.

(w-w)

Hokeiści ŁKS zremisowali z Cracovią

Po świąteczno-noworocznej przerwie hokeiści ekstraklasy wczoraj rozegrali mecz. Odbył się 2 mecz w tzw. grupie „niepokojnych”. Na łódzowski Pałac Sportowy ŁKS zremisował z Cracovią

2:2 (0:0, 1:1, 1:1). Bramki zdobyli dla ŁKS: Stępiec — 2 (w 33 i 44 min.), dla Cracovii: Rapacz (23 min.) i Papuga (60 min.).

Nie było to widowisko przypominające dobry, pierwszoligowy hokej. Oba zespoły demonstrowały raczej słabą formę. Było niby dużo chęci, prób zorganizowania akcji ofensywnych, zabrakło jednak skutecznego wykończenia i celnych strzałów.

Gospodarze mieli szanse uzyskania prowadzenia już po 4 minutach gry, kiedy na ławce kar przebywał zawodnik krakowskiej drużyny — Rapacz. Nie potrafił także zmusić do kapitulacji bramkarza ŁKS, będąc sam na sam w dobrej pozycji strzeleckiej Stępiec.

W trzy minuty po wznowieniu gry w drugiej tercji zespół krakowski uzyskał prowadzenie, wykorzystując dość nonszalancą postawę gospodarzy pod własną bramką. Dopiero po 10 minutach podło wznowienie po celowym strzale Stępiec. Zawodnik ten uzyskał na początku tercji terbli prowadzenie dla własnej drużyny (podobnie jak i przy pierwszym skutecznym strzale otrzymał on kraków od Masłowskiego). Wystarczyła jednak znowu chwila nieuwagi i na strzał Papugi rozwinął się marzenia o wygraniu spotkania.

W meczu w Kryniewie KTH przegrało z GKS Tychy 4:7 (2:1, 1:2, 1:4).

W meczu hokeistów ŁKS wystąpił na łódzowski w Kryniewie (w tym dniu znowu rozgrywkami zespołów pierwszej szóstki: Zaglebie — Stomilowiec, Naprzód — Podhale GKS Katowice — Polonia). Następnie dwa mecze lodzianie rozegrali także na wyjazdach (12 w Tychach — 14 w Krakowie).

(w-w)

„Totek” płaci i... buduje

Szczęśliwy sylwester dla mieszkańca Tomaszowa

W specjalnych zakładach sylwestrowych jeden z mieszkańców Tomaszowa rozbił bank! Szczęśliwie skreślając wylosowane liczby zarobił on 8 mln 747 tys. złotych. Jest to rekordowa wygrana w sylwestrowych zakładach totalizatora. Wiekre padły tylko w ubiegłorocznych zakładach „barborkowych” kiedy to szczęśliwiec z Katowic i Krakowa zainkasował po prostu 13 milionów.

Jak nas poinformował dyrektor Miejskiego Loteryjnego Oddziału PP „Totalizator Sportowy” — Jerzy Skotnicki, totalizatorzy z Łodzi i sąsiednich województw zawarli w sylwestra „zakłady wartości” przebiegające 40 min z a w całym kraju z tego tytułu wypłynęło do kas totalizatora ponad pół miliona zł. Jest to absolutny rekord jeśli chodzi o zakłady specjalne Dv. Skotnicki dodaje, że ten rekord może zostać pobity w zakładach specjalnych z okazji święta kobiet

Ponadto grający w totka wylosowali m.in. 28 samochodów, 5 ciągników, 8 telewizorów

Totek płaci i... buduje. W zeszłym roku na potrzeby sportu i kultury fizycznej przeznaczono z dochodów Totalizatora Sportowego prawie 136 mln zł w Łodzi, przebiegło 38 mln w Piotrkowie 44 mln w Sieradzu i 41 mln w Skierniewicach. Z totalizacyjnych pieniędzy finansowane są m.in. budowy krytej hali lodowej w Łodzi, trybun lodowiska w Zgierzu, automatyzacja kareklni w Tomaszowie, nowego stadionu w Łasku, hali sportowej w Sochaczewie, Rozbudowę w tym też Centralny Ośrodek Sportu w Spale. Jakkolwiek większe nakłady na ten cel planuje się przeznaczyć w tym roku.

(w-w)

W ubiegłym roku z kasy łódzkiego totalizatora 19 grających wylosowało od miliona do 4 mln zł 85 — od 100 tysięcy do miliona.

2. DZIENNIK ŁÓDZKI nr 6 (1914)

W programie

SRODA, 8 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.17 Komunikaty. 11.30 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kłopotów. 13.30 Nagrania zespołów polskich. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kłopotów. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z koncertów i festiwali. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „Piotruś Pan” — słuch. 20.00 Dzień. 20.15 Koncert żywcem. 20.40 W kilku krajach. 20.45 Opowiadania Kazimierza Truchanowskiego. 21.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów — aud. 22.05 Religie wierzni — aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.30 Piosenka nie jest mi obca — aud. 22.35 Gitara, bajno i... country — aud.

PROGRAM II

11.00 Zawsze na jedenaście. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Międzynarodowy konkurs chórow amatorów. 13.00 Wied. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 „Współgospodarze” — aud. Elżbieta Dobrowolskiej (I). 13.20 Z malowanego skrzydła. 13.30 Album operowy. 14.00 Nagrania nowe. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Nagrania radiowe. 15.30 Folklor na mapie świata. Węgry. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 N. H. Innes. Ziemia, która Bóg dał. 17.00 Wied. 17.05 Rozwiń zaniepokojone myśli. 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 „13 x 33” (I). Klub Stereo. Z kolekcji nagrań grupy Queen. 18.30 Wiosna w filharmonii. 21.05 Wied. 21.10 Wiosna refleksje. 21.15 Wiosna w Sławomirze Piwowar. 21.30 Nagrania wieczoru. 21.35 Powstał świat. 21.40 Wied. 21.50 Muzyka. 21.55 Jazz na płytach kompaktowych. 22.00 J. Zylliska. „Gra w tarota”. 22.30 Interpretacje muzyki dawnej. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Od dźwięku do swingu. 11.30 Indeks — aud. 11.40 Przeboje

17.30 Losowanie Ekspres Lotka i Małego Lotka

17.40 „Wicher stepowy” (I) — film prod. rad. 19.00 Dobranoc — „Wyprowadź profesora Baltazara Gabki”. 19.10 Archiwum XX wieku 19.30 Dziennik 20.00 Publicystyka 20.15 „Kochana ciocia Melania” — film fab prod RFN 22.05 DT — komentarz 23.20 Język rosyjski — L 10

PROGRAM II

16.30 Język rosyjski — L 1 — powtórzenie 17.00 Poradnik kliniki zdrowego człowieka 17.30 Salon muzyczny 18.20 Przeboje „Dwójki” 18.30 Wiadomości (I) 19.00 Wspaniały świat estrady — „Twigg” (2) 19.30 Dziennik 20.00 Co pisać do nas sprowadza 20.15 Dookoła świata 21.00 Piesni Ryszarda Straussa w Teatrze Wielkim w Warszawie 21.50 Żyć w swoim czasie 22.05 Ekonomia na co dzień 22.35 W obronie własnej 23.05 Wieczorne wiadomości

4 stycznia 1986 roku odeszł z naszego grona drogi nam Mał. Opiekun. Zięć. Szewagier. Wujek i Przyjaciel

S. + P.
RYSZARD
DEMBIŃSKI

AKTOR SCEN POLSKICH

Zesłamy Go w dniu 9 stycznia br. w kaplicy na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach o godz. 13.30

RODZINA I PRZYJACIELE

W dniu 4 stycznia 1986 roku opuścił nagle swoich najbliższych — Zosę, Olę, Córki, Siostrę i Dorotkę

S. + P.
RYSZARD DEMBIŃSKI

NIECH SPOCZYWA W POKOJU!

Dnia 31 grudnia 1985 roku zmarł w wieku 75 lat

mgr inż. EDWARD CZECZEK

emerytowany, zasłużony nauczyciel biologii IX Liceum Ogólnokształcącego im. Jarosława Dąbrowskiego w Łodzi, wychowawca i Przyjaciel wielu pokoleń młodzieży. Ciepłemu wielkiemu sercu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Kurczakach, dnia 5 stycznia 1986 roku o godzinie 16.50.

DYREKTA, GŁÓWNO PEDAGOGICZNE I PRACOWNICY ADMINISTRACJI IX LO.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1986 roku zmarła w wieku lat 80, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Teściowa

S. + P.

NATALIA HALINA SOLARSKA
MISTRZ HAFCIARSKI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia br. o godz. 12 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Ogrodowej.

RODZINA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1986 roku zmarła, przeżywszy lat 73

S. + P.

WIKTORIA JEZEWSKA
z domu SAWICKA.

emerytowana nauczycielka, odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1986 roku (czwartek) o godzinie 13 na cmentarzu katolickim na Dołach. Pogrzebi w żalobie: MAŁ, SYN, SYNOWA, WNUCZKA I POZOSTAŁA RODZINA.

Redaktor techniczny JERZY BARSKI

KONFERENCJA PRASOWA

(Dokończenie ze str. 1)

miast pracę sepiół biegłych lekarzy, który przeprowadzał sekcję zwłok, a potem badania idące śladem sekcji zwłok. Zespół ten składa się z specjalistów Zakładu Medycyny Sądowej w Gdańsku i Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie, których powołano na wniosek rodziny zmarłego. Oba te zespoły lekarzy pracują wspólnie. Przedłożyły one prokuratorowi ostateczną opinię o przyczynach zgonu Antonowicza. W świetle tej opinii powodujące śmierć obrażenia ciała Antonowicza powstały w wyniku gwałtownego upadku z wysokości na twarde podłoże. Jest to zbieżne — powiada biegły — z tymi ustaleniami śledztwa, które wskazują, że Antonowicz wyskoczył z bieżącego w ruchu samochodu „Siar” którym był przewożony po zatrzymaniu go przez funkcjonariuszy milicji. J. Urban podkreślił, że przyczyna tu wniosków ekspertów, nie zaś swoją ich ocenę. Biegły lekarz nie stwierdził takich obrażeń ciała, które wskazywałyby na pobicie Antonowicza. Śledztwo trwa, ponieważ kontynuowane jest przesłuchiwanie świadków, którzy rozgłaszali, że śmierć Antonowicza jest wynikiem celowego działania funkcjonariuszy milicji. Te przesłuchania nie dostarczyły dotychczas żadnych nowych faktów, ani okoliczności, które uzasadniałyby tamte publicznie rozgłaszane wersje. Nie został dotąd przesłuchany Lech Waleś, który należał do grona osób, które publicznie twierdziły, że coś o przyczynie śmierci studenta wiedział. Mimo dwukrotnych wezwań nie stawiał się do prokuratury. W związku z tym nieuprawdopodobnionym niestwierdzeniem prokurator ukarał go karą pieniężną o charakterze porządkowym w wysokości 4 tys. zł. Waleś nadał ostatnio oberżę usprawiedliwienie swojej nieobecności z prośbą o uchylenie nałożonej kary. Ta prośba jest rozpatrywana. Przesłuchano także ostatnio dwóch świadków, których zgłosił pełnomocnicy rodziny Antonowicza, ale ich zeznania nie dostarczyły nowych informacji o przebiegu zdarzenia. Jak zakończy się przesłuchanie wszystkich świadków tej kategorii, to nastąpi zakończenie śledztwa.

Renata Marsch z zachodniopomorskiej agencji DPA zapytała o przyczynę odroczenia rozprawy rewizyjnej w sprawie Michnika, Lisa i Frasnika. Poprosiła także o wyjaśnienie czy do planowanych podwyżek cen o 9 proc. wlicza się np. wprowadzone ostatnio dopłaty o 10 proc. do cen samochodów.

23 grudnia — odpowiada J. Urban — obrońcy występujący w sprawie rewizyjnej Michnika, Lisa i Frasnika, wniesli do Sądu Najwyższego o odroczenie procesu, aby uzyskać czas dla uzgodnienia z oskarżonymi stanowisk, jakie mają zająć na rozprawie. Prasa zachodnia donosi, że mecenas Taylor przeżył temu, aby składać wnioski o odroczenie. Dziwi mnie to — mówi rzecznik rządu — ponieważ Sąd Najwyższy poinformował mnie, że dysponuje dokumentem na piśmie zatytułowanym właśnie „Wniosek o odroczenie rozprawy”. 3 stycznia Sąd Najwyższy postanowił uwzględnić wniosek obrońców. Nowego terminu rozprawy rewizyjnej jeszcze nie ustalono.

Odpowiadając na drugie pytanie korespondentki DPA rzecznik rządu powiedział, że dopłaty na fundusz motoryzacyjny, jakie są powodem wzrostu kosztów nabycia samochodu o 10 proc., będą wliczone do rocznego indeksu cen. Nie był to wzrost cen samochodów — wyjaśnił rzecznik rządu — a dopłata na fundusz rozwoju przemysłu samochodowego, po to, aby te kwoty nie były wliczane w dobro państwa, tylko żeby zostały przeznaczone na ściśle określony cel. Natomiast wszystkie dopłaty cen, niezależnie od tego jak się nazywają i jaką mają motywację, będą wliczone do ogólnego wzrostu cen, którego wskaźnik podawaliśmy.

Renata Marsch zapytała też, czy w wypadku ogłoszenia restrykcji handlowych przez prezydenta Reagana wobec Libii, Polska byłaby gotowa powiększyć swój handel z tym krajem oraz interesowała się liczbą studentów libijskich na polskich uczelniach.

Polska pragnie, mówi J. Urban, jak to wynika z komunikatu po wizycie gen. W. Jaruzelskiego w Libii, nadal rozwijać stosunki handlowe z tym krajem. Polska jest sama ofiarą restrykcji ekonomicznych, wypowiada się przeciwko tym restrykcjom i solidaryzuje się z Libią w tym względzie. Rzecznik potwierdził, że wśród innych studentów zagranicznych są i młodzi Libijczycy, ale nie zna ich listy.

Guenther Schubert, korespondent II programu telewizji RFN, zapytał czy przyjęta została rezygnacja Aleksandra Perczyńskiego ze stanowiska dyrektora generalnego Komitetu ds. Radia i Telewizji oraz o wyjaśnienie jakie problemy techniczne w Belwedrze były powodem tej rezygnacji.

Rezygnacja, która złożył dyr. Perczyński jest rozpatrywana — odpowiedział rzecznik rządu. Natomiast jeśli chodzi o problemy techniczne: Zle nagrano rozmowę z przewodniczącym Rady Państwa, do czego doszło wady emisji. Było to po prostu błędne wykonanie pracy przez operatorów dźwięku i innych pracowników.

Naprawdę dochodzimy już do krańców surrealizmu — stwierdził J. Urban — jeśli idzie o plotki i podejmowanie przez zachodnich dziennikarzy z powagą najbardziej nawet absurdalnych plotek. Jeśli pana to interesuje — odpowiadał — to istotnie eksperymentuję, że zniekształcenie głosu w nagraniu wynikało m. in. z umieszczenia mikrofonu pod blatem stołu. Nie było to jednak spowodowane tym, że Służba Bezpieczeństwa chciała podsłuchiwać co też gen. Jaruzelski mówi do polskiego społeczeństwa przez radio i telewizję. Wypowiódz rzecznika wzbudziła dużą wesołość sali.

Marek Ryczkowski z PA „Interpress” spytał o frekwencję na prezentowanym w Warszawie filmie C. Lanzmanna pt. „Shoah” poświęcając się na to, że rzecznik rządu swego czasu wypowiedział się o tym filmie.

Film wyświetlany był w stołecy przez 19 dni. Odbity się ponad 70 seansów — powiedział J. Urban. Obraz francuskiego reżysera obejrzało łącznie 7 tysięcy 300 widzów. Na sali zajętych było przeciętnie ok. 30 proc. miejsc. Obecnie film wyświetlany będzie w Krakowie. Ten sam dziennikarz spytał również rzecznika czy prawdziwe są informacje, że Polska nie zapłaciła w ub. r. wszystkich odsetków od zadłużenia przypadających do zapłaty na rok 1985.

Polska nie była w stanie spłacić wszystkich zobowiązań w ub. r. Przesunięcie tej spłaty zostało uzgodnione z wierzycielami. Nieuregulowanie części naszych zobowiązań wiąże się bezpośrednio z nieuregulowaniem przez Polskę kredytów na rozwój gospodarki, których oczekiwaliśmy. Potrzebujemy pełnej normalizacji stosunków finansowych obejmujących kredytowanie dalszym wyraz przy podpisywaniu porozumień, wskazując na uzależnienie naszych możliwości eksportowych, a co za tym idzie płatniczych od kredytów. Polska — powiedział rzecznik — oczekuje pełnej normalizacji stosunków finansowych z Zachodem. Uważamy też, że nasi wierzyciele powinni tej pełnej normalizacji sprzyjać we własnym interesie ekonomicznym. Rzecznik poinformował, że przez cały czas jesteśmy w kontakcie z wierzycielami. Mogą oświadczyć co następuje: Zadrżnych nieoczekiwanych działań jednostek w Polsce nie podejmuje i nie zamierza podjąć.

Dziennikarka amerykańskiej sieci telewizyjnej CBS spytała czy nastąpił postęp w śledztwie w związku z napadami na ks. Zaleskiego, z początków grudnia ub. r.

Rzecznik poinformował, iż nadal trwają energiczne czynności śledcze. Dotąd jednak nie znaleziono sprawców. Tak więc wszelkie spekulacje kto to mógł uczynić nie mają obecnie sensu. Niedawno prokurator ponownie przesłuchał poszkodowanego i świadków, którzy udzielili mu pomocy. Zabezpieczono też liczne ślady będące obecnie przedmiotem ekspertyz kryminalistycznych.

Jerzy Gonczarski z „Expressu Wieczornego” przypomniał, iż rzecznik oświadczył w toku jednej z poprzednich konferencji prasowych, że Telewizja Polska nie wyświetliłaby filmu pt. „To jest Ameryka”.

W związku z tym czytelnicy nadsyła listy wyrażające zdziwienie, że traktuje się ich jak dzieci. Co pan na to?

Nikogo nie traktuję jak dziecko. Po prostu wyrażam wówczas opinie, że niektóre filmy, w tym także obraz „To jest Ameryka” mogą być potraktowane przez naszą opinię publiczną jako zbyt drastyczne obrazy.

W momencie zakończenia stanu wojennego — powiedział Bernard Margueritte z „Le Figaro” — przyjęto ustawę o szczególnej regulacji prawnej na czas wychodzenia z kryzysu, która miała obowiązywać do końca ub. r. Czy mógłby pan potwierdzić, że od 1 stycznia br. te szczególne regulacje już nie obowiązują w Polsce?

Oczywiście nie — odparł rzecznik. Przedstawiciel AFP Dominique Garraud spytał dlaczego adwokat Frasnika nie mógł od września spotkać się ze swym klientem. Adwokat Frasnika twierdził, że Frasnika odmawia spotkania. Natomiast z innych źródeł słyszymy, że wizerunek nie spotyka się z adwokatami, gdyż odmawia poddania się rewizji osobiście.

Ta druga informacja — powiedział rzecznik prasowy rządu — jest ściśła. Regulamin przewiduje bowiem, że przed wszelkimi kontaktami z osobami z zewnątrz aresztantów czy więźniów musi być poddany przeszkuceniu. Fakt, iż Frasnika odmawia poddania się tej procedurze uniemożliwia wizyty. Ostatnio tylko, w drodze wyjątku, pozwolono na spotkanie Frasnika z jego sędziwymi rodzicami. Rozmowa odbywała się jednak w pomieszczeniu, uniemożliwiając przekazywanie jakichkolwiek przedmiotów, bo o to w tym przepisie chodzi. Wedle oceny służby więziennej Frasnika pragnie spowodować przeszkucanie przy użyciu siły, by mógł potem twierdzić, że został pobity. Zatem jego skłonności do prowokacji administracji więziennej nie nakazuje przeszkucania przy użyciu siły, wychodząc zresztą z założenia, że spotkanie z obrońcami jest prawem więźnia, a nie jego obowiązkiem.

Następnie korespondent AFP spytał czego rząd Polski oczekuje od pierwszego od 4 lat spotkania mieszanej komisji polsko-francuskiej? Oczekujemy poprawy i rozwoju stosunków gospodarczych między naszymi krajami. Komisja rozpoczął obrady 8 bm. w Warszawie. Ich gospodarzem będzie minister handlu zagranicznego Andrzej Węciak. Przewidziane jest też spotkanie przewodniczącego delegacji francuskiej w MSZ. (FAP)

LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE

STAWKI ZALEŻĄ OD KOSZTÓW

Członkowie spółdzielni mieszkaniowych i lokatorzy mieszkań kwaterekowych, którzy dostali zawiadomienia o podniesieniu opłat za czynsze od 1 stycznia br., pytają teraz o jedno: o usługi. Czy się poprawia, będą lepsze, czy lokatorzy wreszcie znajdą zrozumienie i szacunek u panów gospodarzy domów, hydraulików i wywoźców śmieci. A wszystko to za własne, ciężko zarobione, a obecnie w coraz wyższych nominalach wydługane z portfela. Innych pytań nie słychać... Bo i o co tu pytać: operacja podwyżek opłat za mieszkania została zapowiedziana wcześniej i za zgodą zainteresowanych rozłożona na raty.

Na hydraulików, na ich robotę — praw-

na, w których wyeliminowano i stamtąd, i ciekające krany oraz pękające kaloryfery (blaszane).

To samo dotyczy niechlujstwa i zafarbania przy naszych śmietnikach. Ich wywóz, przewóz, składowanie, zagospodarowanie to kompromitacja. Czy wyszereż stawki za te usługi pomogą wyspecjalizowanym zakładom usługi cokołówek w ich sposobach pracy, technice i postępowaniu własnych „fachowców” — należy wątpić, choć usługodawcy zarzekają się, że i to nastąpi.

Na razie rosną im koszty. Zależą one jednak, jak się okazuje, właśnie od tej technicznej prawidłowości: im lepszy zakład, lepszy technicznie, tym stawki niższe. W niektórych zakładach i województwach — bo gospodarka komunalna jest zdecentralizowana — ceny usług wodociągowo-kanalizacyjnych podniesione zostaną z 25 zł za np. jeden metr sześcienny wody do 35 zł, co w przypadku mieszkań 4-osobowego — około 50 m kw. — spowoduje wzrost kosztów o około 200 zł miesięcznie.

Stawki za czynsze mieszkaniowe, bo wzrosły koszty energii elektrycznej i paliw, a producenci wielu materiałów budowlanych podnieśli ceny. I administracje kwaterunkowe, i spółdzielce musząłożyć większe pieniądze na remonty i konserwację. Oblicza się, że koszty przypadające w związku z tym na jednego mieszkańca rosną ostatnimi laty o około 100 zł miesięcznie!

I jeszcze o jednym uwarunkowaniu trzeba pamiętać, gdy mówimy dzisiaj o niepoprawnej przecież podwyżce czynszów: wprowadzenie kolejnego (trzeciego już z rzędu) etapu podwyżki czynszów najmu wiąże się z dążeniem do wyrównania opłat i zachowania właściwych proporcji między czynszami kwaterunkowymi a opłatami obowiązującymi u spółdzielców. Pamiętajmy też o tym, że zwłaszcza spółdzielnie, działające na własnym rozrachunku, mogą różnicować i to znacznie, stawki najmu lokali. Wszystkie zależy od ich stanu i jakości ich gospodarki.

A w ogóle podcażmy się, że w stosunku do obecnych naszych płac czynsze są... procentowo niższe niż kilka lat temu oraz nieco mniejsze niż u naszych sąsiadów za granicą.

KAZIMIERZ WALCZAK

Czynsze:
płacić
ale
wymagać!

Po takiej operacji, jak podwyżka czynszów, zwykło się mówić o dwóch sprawach: o działaniach porządkujących, organizacyjnych i o oszczędności. Mówi się zresztą o nich słusznie, bo w tych dziedzinach jest rzeczywiście wiele do poprawienia, można w nich znaleźć rezerwy ponoszonych i ciągle rosnących kosztów. A zrobić można wiele np. w zakresie zmniejszenia zatrudnienia zbędnie rozbudowanego aparatu biurowo-administracyjnego.

Wszystko to jednak — i owe oszczędności i racjonalizacja zatrudnienia — ma swoje granice, których przekroczenie grozi pogorszeniem poziomu obsługi naszych mieszkań. Do tego zaś dopuścić nie można. Co więc zrobić? Najkrótsza i najrozsądniejsza odpowiedź brzmi: płacić i wymagać. W przypadku rosnących opłat, których zwiększanie i niepokojące tendencje widać od dłuższego czasu nie tylko w gospodarce ko-

JAKO PIERWSZE W KRAJU

Łódzkie rzemiosło w PIHZ

Czy możemy jeść więcej ryb?

Istotnym składnikiem pożywienia każdego Polaka jest mięso. Nasze zapotrzebowanie jest każdego roku większe niż możliwości produkcyjne. Narzuca to gospodarce konieczność poszukiwania możliwości uzupełnienia jadłospisu, zastępowania mięsa innymi artykułami spożywczymi. Wydaje się, że najlepszym zamiennikiem mięsa są ryby. Ich spożycie nie uległo w ostatnich latach tak ostremu załamaniu, jak spożycie mięsa.

Przeważająca część dostaw rybnych stanowią dziś ryby morskie i taki stan trwać będzie niewątpliwie przez wiele lat, jednak rosnące znaczenie dla poprawy zaopatrzenia rynku w żywność mogą mieć ryby słodkowodne, hodowane u nas w wodach śródlądowych.

Produkcja ryb jest stosunkowo mało blaskochonna. Na uzyskanie 1 kg białka zwierzęcego w mięsie wołowym trzeba zużyć 6-8 kg białka paszowego, w mięsie wieprzowym zużyje białka paszowego wynosi odpowiednio 4-5 kg, w mleku i drobiu 2-4 kg, a w chowie karpia 2,3-3 kg. Z tego wniosek, że naprawdę warto zwiększać produkcję ryb, a w dodatku mamy tu temu warunki.

Powierzchnia wód śródlądowych wynosi w Polsce około 470 tys. ha. Z ilości tej ponad 60 tys. ha stanowią stawy, ponad 300 tys. ha jeziora, powierzchnia rzek wynosi około 65 tys. ha, a powierzchnia zbiorników zaporowych obejmuje obszar prawie 40 tys. ha. Produkcja ryb w stawach wynosiła w ostatnich latach około 500 kg z hektara powierzchni rocznie, a są gospodarstwa, które uzyskują nawet 2 tys. kg.

Najbardziej popularna ryba słodkowodna hodowana u nas jest karp. Pierwotna ojczysta dziki karp (zwany go szanem) jest zlewiskiem Morza Czarnego, zwłaszcza dorzeczne Dunaju. W ciągu setek lat wyhodowano wiele ras karpia stawowego. W Polsce jest on hodowany od XIII wieku. Najczęściej występuje kustrzeń, czyli królewski, a także galicyjski, wyhodowany koło Oświęcimia. Stosunkowo wysokie jego spożycie związane jest z tradycją kolacji wigilijnej.

Warto przypomnieć, że ryba była symbolem porozumiewania i rozpoznawania się chrześcijan w czasach, gdy działalność ich

gmin była zakazana. Później stała się podstawowym pożywieniem w okresie wielkiego postu, by wejść na trwałe do naszych zwyczajów żywieniowych. Wciąż jednak otwartym problemem jest dalsze zwiększanie spożycia ryb, a w szczególności ryb słodkowodnych. Byłoby dobrze, gdyby karpie można było kupować przez cały rok, na przeszkodzie temu stoi jednak dość niski poziom hodowli oraz brak należytej przygotowanej sieci handlowej, która mogłaby rozprowadzać ryby słodkowodne przez cały rok.

Aktualna wielkość produkcji wszystkich gatunków ryb słodkowodnych kształtuje się na poziomie około 30 tys. ton. Ocenia się, że roczny odłów na wędkę wynosi również około 30 tys. ton. Daje to spożycie na statystycznego Polaka na poziomie 1,3 kg. Jest to stanowczo za mało. Nie lepiej wygląda sytuacja również w spożyciu ryb morskich, która kształtuje się na poziomie 6,4 kg. A tymczasem są kraje (np. Japonia, Dania, Portugalia), w których spożycie wynosi ponad 30 kg na mieszkańca.

Spróbujmy przyjrzeć się składowi chemicznemu ryb, aby przekonać się, jakie wartości wnoszą one do naszego jadłospisu. Otóż mięso ryb zawiera oprócz 15-20 proc. białka (dodajmy — białka pełnowartościowego ze względu na obecność w nim wszystkich aminokwasów egzogennych, tzn. takich, których organizm ludzki nie może sam wytworzyć) oraz tłuszczów, także niemal wszystkie rodzaje witamin soli i substancji mineralnych. Dlatego też ryby odgrywają szczególną rolę w odżywianiu się zarówno ludzi młodych, jak i starych. W wypadku tych pierwszych szczególną rolę odgrywają witaminy i sole mineralne. Zapobiegają one przede wszystkim niektórym chorobom, takim jak krzywica, skorbut, awitaminiza, reumatyzm, anemia, oraz wszystkim chorobom zakaźnym, ponadto wpływają na prawidłową przemianę materii. W wypadku ludzi starych szczególną rolę odgrywa ją zawarte w rybach tłuszczu, które dzięki obecności nienasyconych kwasów tłuszczowych są lepiej przyswajalne i powodują — co szczególnie ważne — obniżenie poziomu cholesterolu we krwi oraz wpływają hamująco na procesy sklerotyczne.

Witaminy i sole mineralne niezbędne są dla każdego organizmu, ale szczególnie dla ludzi wykonujących ciężką pracę fizyczną, podczas których organizm ludzki nadmiernie wydala wraz z potem sole mineralne. Ich niedostatek powoduje zmęczenie i uporczywe bóle głowy. Dlatego też ryby są niezastąpionym składnikiem pożywienia, zawierają bowiem bogactwo tzw. biopierwiastków: jodu, siarki, chloru, fluorku, miedzi, manganu, cynku, magnezu, potasu, fosforu, sodu, wapnia i żelaza oraz wszystkie znane nam witaminy. Ponieważ substancje mineralne i witaminy gromadzą się przede wszystkim w kościach ryb, bardziej celowe jest spożywanie całych ryb, np. w postaci konserw, w których skruszałe części kostne nadają się do spożycia wraz z mięsem.

Zalety ryb są więc niezaprzeczalne. Istnieją również duże możliwości wzrostu produkcji ryb. Główna droga wzrostu تولیدa poprzez rozwój hodowli w stawach. Tutaj wpływ człowieka na produkcję jest największy, a czas osiągnięcia zamierzonego celu — najkrótszy.

Dalszy rozwój spożycia ryb morskich ostatecznie napotyka coraz większe trudności, polegające na oddalaniu się od łowisk, restrykcjach połowowych, starzeniu się floty i — co najważniejsze — braku dostatecznej ilości chłodził składowych i bazy szybkiego przetworstwa. Rybnictwo śródlądowe takich problemów nie ma, wymaga ono tylko zwiększonych środków na oczyszczanie stawów, jezior i rzek. Taka działalność przyniosłaby nam również poprawę czystości środowiska naturalnego i zapobiegłaby dalszej jego dewastacji.

Istota sprawy sprowadza się więc do tego, aby traktować rozwój produkcji ryb słodkowodnych jako znaczącą rezerwę dla poprawy zaopatrzenia rynku. Wiele tu zależy od terenowych inicjatyw organów administracji państwowej i od zainteresowania handlowców ciągłym zaopatrzeniem sklepów w ryby, choć wiadomo, że sprzedaż żywych karpie jest bardziej kłopotliwa niż np. sprzedaż mięsa.

Dr M. JĘDRZEJCZAK

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 8 (1919) 2

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

CZYNSZE CORAZ WYŻSZE

Spółdzielcy z bloku 233 i 484 z ul. Marchlewskiego 22A: — Nie możemy znaleźć odpowiedniej wyliczki, która uwzględnia, że na wysokość czynszu składają się takie pozycje jak eksploatacja — 17,60 zł m kw., c.o. — 5,50, ciepła woda 2 zł, gaz 2,14 zł i kredyt — 18,80 zł za 1 m kw., pow. użytkowej. Wysokość stawki kredytu wynika z planowanych kosztów inwestycyjnych w danym roku i rozliczonej na 60 lat. Ceny materiałów budowlanych są obecnie znacznie wyższe i to rzutuje na wielkość spłat miesięcznych w mieszkaniach typu lokatorskiego, a tym samym na wysokość czynszu w budynkach obecnie oddanych.

RED.: — Z trudem, ale wreszcie udało nam się uzyskać odpowiedź kierownika osiedla Retkonia-Południe. Z jego wyjaśnień wynika, że na wysokość czynszu składają się takie pozycje jak eksploatacja — 17,60 zł m kw., c.o. — 5,50, ciepła woda 2 zł, gaz 2,14 zł i kredyt — 18,80 zł za 1 m kw., pow. użytkowej. Wysokość stawki kredytu wynika z planowanych kosztów inwestycyjnych w danym roku i rozliczonej na 60 lat. Ceny materiałów budowlanych są obecnie znacznie wyższe i to rzutuje na wielkość spłat miesięcznych w mieszkaniach typu lokatorskiego, a tym samym na wysokość czynszu w budynkach obecnie oddanych.

Niewątpliwie, każdy z lokatorów powinien mieć własny gazomierz. Zarząd spółdzielni musi do tego usilnie dążyć. Jak na razie jest to niemożliwe, gdyż ich produkcja jest niedostateczna.

ZASILEK POGRZEBOWY

K. P.: — W kilka dni po rozwiązaniu ze mną umowy o pracę, w związku z przyznaniem mi emerytury, zmarła przysiadająca na moim utrzymaniu matka. Czy niezależnie od ubezpieczenia z PZU powinienem otrzymać zasiłek pogrzebowy? Od kogo: ZUS, czy zatrudniającego mnie przez 20 lat zakładu pracy?

RED.: — Osoba pobierająca rentę lub emeryturę zasiłek w razie śmierci członka rodziny pozostającego na jego utrzymaniu wypłaca ZUS. Kogo zaś uważa się za członka rodziny określa art. 38 ustawy emerytalnej, która między innymi wymienia i rodziców. Jeżeli więc przyczyniła się pani do utrzymania matki, a ta nie miała uprawnień do własnych świadczeń ZUS, niewątpliwie otrzyma pani zasiłek.

PO PORZUCENIU PRACY

G. L.: — Porzuciłem pracę i wkrótce potem podjąłem nowe zatrudnienie, ale po 11 miesiącach zostałem powołany do wojska. Chciałbym dowiedzieć się, czy oprócz dwutygodniowej odprawy, wypłacanej wszystkim poborowym, powinienem otrzymać ekwiwalent za urlop wypoczynkowy? Bo przecież, gdybym nie został powołany do wojska, nabyłbym za miesiąc prawo do urlopu za 1985 rok.

Telefon 33 03 04
i służbom

RED.: Porzucenie pracy stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych i powoduje szereg przykrych konsekwencji. Przede wszystkim nie wlicza się okresu pracy, który zakończył się porzuceniem do stażu, od którego zależą uprawniające pracowników. Zaś po ponownym podjęciu zatrudnienia pracownik uzyskuje uprawnienia do urlopu wypoczynkowego dopiero po przepracowaniu pełnego roku i to w wymiarze niższym niż miał poprzednio. Tak reguluje tę kwestię art. 157 kodeksu pracy. Powołanie do wojska w niczym nie zmienia sytuacji.

WYSTARCZY ZRZECZENIE

H. B.: — Zmarła moja wiekowa matka. Kwaternik zobowiązał mnie do zwolnienia zajmowanego przez nią mieszkania w ciągu 1 miesiąca. Termin wydawałoby się długi, ale mimo wysiłków nie udało mi się znaleźć amatorów na meble. Co mi grozi, jeżeli w terminie nie przekaże kluczy? Zaznaczam, że jestem osobą już nie młodą, emerytką, w dodatku mam kłopoty ze zdrowiem. A te powody, iż nie mam siły na likwidację znajdujących się w mieszkaniu ruchomości. Zresztą, gdzie je wywieźć, jeśli nikt nie chce ich kupić?

RED.: Jeżeli nie udało się pani znaleźć amatorów na meble i kwestia polega tylko na usunięciu ich z mieszkania, to jest wyjście. W postaci złożenia pisma — wniosku do administracji, w którym żąda się pani znajdujących się w mieszkaniu ruchomości i prosi administrację o przejęcie mieszkania. Wtedy administracja na swój koszt wywiezie meble i doprowadzi lokal do odpowiedniego stanu.

W BLOKACH DROŻEJ?

Z. K.: — Po przejściu na rentę inwalidzką kupiłam sobie psa, aby nie czuć się samotną. I co rok płaciłam 310 zł. Zmieniło się to wtedy, gdy przeprowadziłam się do spółdzielczych bloków. Tu z miejsca polecono mi zapłacić kilkaset złotych wyrównania oznajmiając, że od teraz opłata będzie wynosić 610 zł.

RED.: — Osoby będące inwalidami, rencistami lub emerytami, jeżeli prowadzą samodzielne gospodarstwo domowe z tytułu posiadania psa uiszczają opłatę sanitarno-weterynaryjną w kwocie 150 zł i podatek w wysokości 160 zł.

W takiej samej wysokości płać również osoby mieszkające samodzielnie w zasobach spółdzielni „Lokator”. Jeżeli jednak mieszkać wspólnie z rodziną — jak obecnie pani — to podlega obowiązkowi uiszczania dodatkowej opłaty rocznej. Pobieranie jej uchwalono w maju 1984 roku na zebraniu przedstawicieli RSM „Lokator”. Opłata ta wynosi 300 zł rocznie z tytułu posiadania jednego psa i 500 zł za każdego następnego.

MUSZĄ POMÓC DOMOWNICY

P. M.: — Moja 88-letnia matka, nie może korzystać z gazu, gdyż po jej wymianie stare kuchnia okazała się nieprzydatna. Nowej nie może kupić, bo po pierwsze w sklepach ich nie ma, po drugie kosztuje 17.800 zł. Na taki wydatek skromna emerytka nie stać. Kilkakrotnie zwracałam się do ROM 5 o umożliwienie matce nabycia kuchni i rozłożenia spłat na raty. Niestety, bez skutku.

RED.: — Administracja zobowiązana jest wyposażyć mieszkanie tylko w jedno źródło gotowania posiłków. Jeżeli w lokalu, który zajmuje pańska matka, jest już kuchnia węglowa, to zaistnienie drugiej kuchni — gazowej może nastąpić wyłącznie na jej koszt. ROM może oczywiście pomóc w dostarczeniu pieca gazowego, ale wyłącznie za pełną odpłatnością, albowiem administracja nie wolno przyjmować jakichkolwiek należności na raty. Zresztą, matka nie mieszka sama, tym bardziej więc domownicy powinni partycypować w kosztach utrzymania mieszkania.

W wyjątkowych wypadkach, osobom starszym i samotnym, pomocy materialnej w zakupie, szczególnie drogich, kuchni gazowej, udziela — za pośrednictwem terenowego opiekuna społecznego — Polski Komitet Pomocy Społecznej.

PONAD WYZNACZONY LIMIT

„Przepracowałem 20 lat w zakładzie państwowym jako kowal przy młotach pneumatycznych. Obecnie przyznano mi rentę inwalidzką III grupy z tytułu choroby zawodowej i zaznaczone w decyzji, że inwalidztwo jest trwałe. Jednocześnie w decyzji znalazło się pouczenie, z którego by wynikało, iż renta nie ulegnie zawieszeniu bez względu na wysokość osiągniętych przeze mnie zarobków. Czy oznacza to, że decydując się na pracę nie kolidującą ze stanem mojego zdrowia mogę podjąć zatrudnienie nawet na cały etat?”

„Tak się złożyło, iż po raz pierwszy od przerwania na 2/3 etatu przekroczyłam w 1985 roku dopuszczalny dla emerytów limit zarobków. I to o kilkanaście tysięcy złotych. Stało się to bynajmniej nie z mojej winy, lecz z powodu okoliczności. Pierwszą była rezerwa regulacyjna, która objęła i mnie, drugą konieczność zastąpienia chorej koleżanki.”

Co powinienem zrobić, aby uniknąć zawieszenia renty? A to mi grozi, gdyż mój obecny zarobek okazał się wyższy od świadczenia pobieranego z ZUS.”

„Skończył się 1985 rok i zatrudniający mnie zakład jest zobowiązany powiadomić organ rentowy o wysokości mojego wynagrodzenia i przychodów z innych źródeł. Według przewidywań moich obliczeń przekroczę to, acz niewiele, obowiązujący limit. Proszę poinformować, jakie będzie to miało konsekwencje i gdzie znajdę odpowiednio przepis ustalający wysokość zarobków i innych dochodów osiągniętych przez emerytów i rencistów?”

„W czerwcu ubiegłego roku przeszedłem na emeryturę i od razu podjąłem pracę na 3/4 etatu. Zarobek mój był znaczący i w ciągu 7 miesięcy udało mi się zarobić 110 tys. zł. Niestety, w grudniu dowiedziałem się, że będę miał z tego powodu poważne kłopoty. Dlaczego?”

Główną granicą zarobków nie powodujących zawieszenia świadczeń pobieranych z ZUS, czy zmniejszenia ich wysokości została ustalona w roku ubiegłym na 120 tys. zł, a w zawodach uznanych na dany teren za deficytowe na 144 tys. zł. W jednolitym tekście rozporządzenia Rady Ministrów (Dz. U. 40/85) regulującym tę kwestię znalazło się przy tym od dawna oczekiwane sformułowanie. A mianowicie, że 144 tys. zł mogą zarabiać nie tylko świadczeniobiorcy ZUS zatrudnieni w zakładach upoważnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy, ale i zatrudnieni sezonowo i dorywczo, oraz chałupnicy. Oczywiście w zawodach deficytowych.

Nie powódzię też, jak stwierdza art. 14 wspomnianego rozporządzenia, zawieszenia prawa do świadczeń ani zmniejszenia ich wysokości osiągniętych wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w przedsiębiorstwach państwowych w niepełnym wymiarze czasu pracy w deficytowych zawodach robotniczych — niezależnie od wysokości pobieranego wynagrodzenia — przez osoby pobierające świadczenia przyznane na wniosek złożony w ZUS przed dniem 1 kwietnia 1985 r.

Jednakże mimo tak jasnych przepisów i tym razem wielu rencistów i emerytów, jak wynika to

z cytowanych listów, apokryficznie nieświadomie jest to tym bardziej godne ubolewania, że zakłady miały czas na zapoznanie się z treścią rozporządzenia (z sierpnia 1985) i mogły w porę skorygować wymiar czasu pracy poszczególnych pracowników tak, aby ich zarobki nie przekraczały poza ustalony limit. I by później emeryt, który pracował dłużej niż należało, a do tego był obowiązany do zastępstwa, nie musiał za to płacić z własnej kieszeni. Bynajmniej nie w przeszłości.

Rozporządzenie Rady Ministrów przewiduje bowiem, że przekroczenie nie dopuszczalnej kwoty zarobków powoduje w każdym przypadku zmniejszenie wysokości renty, lub emerytury o kwotę tegoż przekroczenia, a gdy nadwyżka zarobków jest co najmniej równa pobieranemu z ZUS świadczeniu, całkowite jego zawieszenie.

Istnieje jednak wyjątek z tej reguły dla świadczeniobiorców sytuacji. Jest nim przekazanie przez rencistę lub emeryta tej kwoty wynagrodzenia, którą osiągnął ponad limit na cele społeczne, lub kulturalne. Ale tylko na konto pozostające w dyspozycji państwowych jednostek organizacyjnych lub stowarzyszeń wyższej użyteczności, albo innych organizacji służących podobnym celom.

I tylko takie wyjątki pozostają tym czytelnikom, którzy z tych czy innych przyczyn zarobili w 1985 roku więcej niż dozwolony limit. Bo limit ten przekroczyła nie tylko pani, której kierownictwo zakładu niebacznie powierzyło zastępstwo i nie zmniejszyło czasu pracy po podwyżce, ale również i czytelnik, który podjął zatrudnienie na 3/4 etatu i uzyskał w ciągu 7 miesięcy zarobek sięgający 110 tys. zł. Par. 2 pkt. 2 rozporządzenia ustala bowiem, że w roku kalendarzowym, w którym powstało prawo do świadczeń, dopuszczalna kwota wynagrodzenia ustala się proporcjonalnie do okresu, w któ-

rym emeryt lub rencista świadczenie pobierał.

Najmniejszych obaw nie powinien mieć natomiast autor pierwszego listu. Wobec osób, które stały się inwalidami wskutek wypadku przy pracy lub choroby za-

wodowej nie obowiązują ograniczenia zarobkowe ani czasowe. To też mogą oni podejmować każde, odpowiednie dla swego stanu zdrowia zajęcie, zachowując przy tym prawo do przyznanej im renty.

Zimoterapia

Pracownicy Szpitala im. M. Kopernika skarżą się na zbyt niskie temperatury w pomieszczeniach. Przeszkony budynek przysparza dyrekcji, personelowi, jak i samemu pacjentom, mnóstwo niewygód, szczególnie w okresie zimy.

Najmniejszą jest na parterze, na oddziale rehabilitacji. Temperatura — w mroźne lub wietrzne dni — wynosi 5-7 stopni. Pacjenci podczas zabiegów narażeni są na poważne komplikacje spowodowane przeziębieniami. Męczy się także personel, chociaż na sobie tzw. ocieplacze.

Tymczasem wadliwa konstrukcja okien, których jest ponad trzy tysiące, duża ilość wejść, niezbyt solidnie wykonanych — wszystko to stworzyło problem, przestając się możliwości dyrekcji szpitala. Obecnie jedynymi środkami jakimi dyrekcja dysponuje łagodząc trudne warunki pracy w okresie zimowym, to owe ocieplacze dla personelu z parteru oraz wata i uszczelki samoprzylepne do okien. Są też plany — na najbliższe lata — stopniowej wymiany tych wadliwych okien.

Potwornie zimno jest także w śródmięskiej Przychodni Fizykoterapii przy ul. 22 Lipca 1/8. Pacjenci, którzy ze względu na stan zdrowia, muszą z niej korzystać, poprosili nas, abymy asystowali im przy zabiegach. Na pierwszy rzut oka przychodnia robi miłe i przytulne wrażenie. W miarę starannie wyremontowano pomieszczenia po dawnej stołówce studenckiej. Jednakże dwa piece akumulacyjne i jeden kaflowy podłączony do sieci elektrycznej, nie są w stanie ogrzać dość sporego pomieszczenia. Zimno okropnie jest przede wszystkim w kabinach, gdzie tuż przy wysokich i nieszczelnych oknach ustawiono leżanki. To właśnie tu leżą rozebrani chorzy cierpiący na różne schorzenia reumatyczne, zmiany zwyrodnieniowe, porażenia nerwu kulszowego. Na chore i obolałe miejsca pielęgniarki nakładają mokre podkłady. A tu nie tylko, że więcej z nieszczelnych okien, to jeszcze sypie śnieg albo sieczka deszcz. W jednej z kabinek wyleciała szyba. Zastąpiono ją tekturką. Szpary mają — sprawdzaliśmy — prawie po pół centymetra. W innej działa samoczynny, niczym nie zabezpieczony, duży wentylator. Wydmuchuje całe ciepło.

Nie dziwnego, że chorzy skarżą się i denerwują. Boja się korzystać w okresie zimowym z przepisanych im zabiegów, na które czekają w kolejce po parę tygodni.

KODEKS PRACY na co dzień

63-letniego robotnika zwolniono dyscyplinarnie z fabryki, w której przepracował ostatnie 24 lat. Do emerytury brakowało mu zaledwie dwóch lat. Znajdował się w tak zwanym okresie ochronnym. Sądził więc, że jest „nietykalny”.

W fabryce wiadano o jego skłonnościach do alkoholu. Nie raz i nie dwa zjawiał się w pracy w stanie wskazującym na takie przepicie. Najpierw tłumaczono mu, potem ostrzegano. Aż wreszcie skończyło się to któregoś dnia — „dyscyplinarnie”.

Starszy wiekiem pracownik zaczął pisać skargi, powołując się na swoje oddanie i przywiązanie do fabryki. Tymczasem spotkała go taka niedzielnosc i niesprawiedliwość.

Jego sprawę rozpatrywał Sąd Pracy. Nie dopatrzył się jednak ze strony dyrektora fabryki złosliwości. Stwierdził natomiast ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Pracownik zgłosił się bowiem na „chwylkiem chodzie”. Nie dziwnego, że nie można go było dopuścić do stanowiska pracy. Stawienie się do pracy w stanie nietrzeźwości, nie było pierwszym tego typu wykroczeniem. W tej sytuacji dyrekcja nie widziała możliwości kontynuowania zatrudnienia pracownika, naruszającego dyscyplinę pracy. Długo-

letni staż nie może bowiem prowadzić do bezkarności. Już sam fakt, że był on długoletnim pracownikiem, mającym wkrótce odejść na emeryturę, powinien go zmotywować do właściwego wykonywania obowiązków i służenia dobrym przykładem młodszemu pracownikom.

Nie pomogło również pracownikowi, powołując się na swój „okres ochronny”. To prawda, że nie wolno zwalniać pracownika, który za dwa lata ma przejść na emeryturę, lecz ta ochrona dotyczy wyłącznie ludzi rzetelnie wykonujących swoje obowiązki. Okres ochronny nie oznacza tolerowania przez zakład naruszania obowiązków pracowniczych, a jedynie chroni pracownika przed nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy. Nie może korzystać z ochrony prawa ten człowiek, który sam to prawo narusza. Obowiązkiem każdego pracownika jest zachowanie trzeźwości i wykonywanie pracy sumiennie i starannie, co wynika z art. 109 kp. Używanie alkoholu podczas wykonywania obowiązków jest zławiskiem tak wysoce szkodliwym społecznie, że nie można o kazywać wyrozumienia, nawet w stosunku do osób, będących długoletnimi pracownikami zakładów.

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Lat temu parę jeden z czytelników „DL” wszedł w posiadanie „roboty kuchennej, oznaczonej przez fachowców, jako typ 71 S. Wszystkie było w porządku, robot pracowała pomagała w kuchni do momentu, kiedy się zepsuł. Na szczęście awaria — tak sądził posiadacz — była drobna. Zepsuł się bowiem kółko zębate, które ktoś kiedyś zaprojektował z plastiku. Wymiana takiego drobiazgu nie powinna potrwać zbyt długo, koszty też pewnie będą niewielkie — przewidywał posiadacz robota.

Szybko sprowadzono go na ziemię. Ani punkty państwowe, ani spółdzielcze, ani prywatne nie mogły mu pomóc. Wszędzie słyszal: „sam, przynieś pan ten detal a zrobimy panu na jutro. Ale na pytanie skąd go wziąć fachowcy wzruszali ramionami.

To było wiosną ubiegłego roku. Kiedy niedoszły klient punktów usługowych wyrzekał już wszelkie możliwości wybaczenia się z kłopotu, zaczął zastanawiać się, co zrobić dalej. Bezcenny robot bardzo go denerwował. Gdyby jeszcze zepsuł się silnik, albo pękła na kawałki obudowa, to bym się tak nie irytował — myślał

wieczorami — ale żeby taki drobiazg był nie do zdobycia! Wychylił wreszcie w instrukcji obsługi, że producentem robota są zakłady w Niewiadowie. Napisał tam list z prośbą. I dostał grzeczna odpowiedź, że zakład wysyłał części nie prowadził, ale za to odesłał jego prośbę do przedsiębiorstwa „Ardom” w Kielcach, które tym właśnie się mian. trudni.

Radość trwała krótko. Z Kielc nadeszło pismo, z którego wynikało jasno, że nic z wysyłki nie będzie, ponieważ zakład w Niewiadowie nie wysyła Kielcom takich części.

I na tym właściwie koniec. Niedługo będzie rok, jak robot stoi bezrobotny. Jeszcze moral: po co mamy sami mówić rzeczy nieprawdziwe, skoro możemy ten przykry obowiązek przerzucić na kogoś innego. Tak przynajmniej myślał w Niewiadowie.

Co trzeba zrobić, jeśli w gazecie, radiu czy telewizji skrytykuje się jakąś instytucję? Otóż wtedy należy przede wszystkim wysłać odpowiedź. Nakazuje taką reakcję prawo

BEZROBOTNY ROBOT ODPOWIEDŹ PRZYSZŁA — WSZYSTKO W PORZĄDKU?

prasowe i trzeba przyznać, iż rzadko się zdarza, żeby jakaś firma tego obowiązku nie dopełniała. Odpowiedź zostaje wysłana, adresat ją otrzymuje a więc sprawa jest załatwiona. Tak przynajmniej myślał ci, którzy ją wysyłała. Bo po patrzmy czy rzeczywiście.

W listopadzie ubiegłego roku pisałem w tej rubryce o sprostowaniach jednego z klientów piekarni przy ul. Nowotki. Skarżył się on, że personel otwiera te piekarnie bardzo często w kilka lub kilkanaście minut po wyznaczonym na to czasie, co z kolei jest nie na rękę klientom, spieszącym się do pracy. Na te uwagi zareagował Wydział Handlu ze Śródmieścia, który nadesłał pismo z następującym tekstem: „Wszystkie sklepy piekarnicze winny być czynne od godziny 6. Fakt otwierania prywatnych piekarni przed obowiązującą godziną (6) jest wyjściem na przeciw potrzebom społecznym. Tut, organ nie ma żadnych podstaw do zobowiązywania właścicieli prywatnych piekarni do jeszcze wcześniejszego ich otwierania”. Koniec, kropka, podpis.

I drugi przykład. Niedawno pisałem o zaopatrzeniu sklepu

o dźwięcznej nazwie „Maluch”. Swego czasu, kiedy go otwierano, obiecywano, iż będzie to ośrodek w głowie „Społem”, jako że postanowiono urządzić tu pierwszy i jedyny specjalistyczny sklep z artykułami dla dzieci. Dnia zaopatrzenie wyglądało zupełnie inaczej, czytaj gorzej. I znów wyjaśnienie śródmiejskiego oddziału „Społem” warte jest przytoczenia. Otóż tłumaczy się nam z faktu niedostatków „Bebika”. To, dlaczego brakuje wszystkim wędz, bo pisaliśmy już o tym wielokrotnie. Nie ma natomiast uspokojania się do sprawy najważniejszej — dlaczego w tym sklepie tak kiepsko jest z zaopatrzeniem we wszystko, poza „Bebikiem”. Jeśli organizuje się jeden sklep specjalistyczny to, gdy sklep ten świeci pustkami, przychodzi na myśl dwie tego przyczyny: albo „Społem” jest tak biedne, że nie stać go na przyzwoite wyposażenie jednego sklepu w miejsce, albo też, że ów „Maluch” był typowym przykładem słomianego ognia. Dwie przyczyny i dwa wyjścia — albo zrezygnować z takiego sklepu, jeżeli nas na niego nie stać, albo zażądać by był on godny swojej nazwy.

K. KRUBSKI

ARPIS — ZAKŁAD USŁUGOWY PLAC WOLNOŚCI 5 OFERUJE SWOIM KLIENTOM

wykonanie obręzek z powierzonych i własnego złota.

Krótkie terminy — ciekawe wzory.

ZAPRASZAMY.

46-k

WOLGĘ M-21, na części — sprzedam. Matejki 12/80. 15926 g

Lokale

M-4 Retkinia zamienie na duże, trzy- czteropokojowe mieszkanie w starym budownictwie. 86-31-39.

M-5 w Łodzi zamienie na podobne w Poznaniu. Kutno 376-46.

M-3 dwupokojowe Radogosz zamienie na większe. Tel. 78-47-21.

DWUPOKOJOWE, wszystkie wygody — zamienie na trzypokojowe. Tel. 32-00-21 po 18.

M-3 sprzedam. Sienkiewicza 147A/19. 14963 g

TRZYPOKOJOWE Retkinia, zamienie na dwupokojowe, okolice Julianów, Dęby, 55-55-59. 14985 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania — najchętniej w Śródmieściu. Płatne miesięcznie. Oferty 271 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

M-2 lub M-3 poszukuje Płatne z góry za okres do uzgodnienia. Oferty 15005 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

GDANSK, M-3 (50 m) zamienie na równorzędne w Łodzi. Tel. 78-21-61 po 17.

POSZUKUJE M-3. Tel. 84-29-54.

POWRACAJĄCA z zagranicy poszukuje mieszkania z telefonem na pół roku. Oferty 15070. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LOKAL do wynajęcia — Polesie. Oferty 15049. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Nauka Pracy

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 42561 g

CHALUPNICTWO przyjmę również proste szyć. Oferty 300 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

RENCISTKA, lokal — Zgierz, podejmie dobre płatne chalupnictwo, szyć też. Zgierz — Rudniki, Bardowskiego 2. 243 g

ZATRUDNIĘ stolarza — wysokie zarobki. Adwokacka 11. 208 g

ZATRUDNIĘ na stałe solidnych murarzy. 84-02-82. 15021 g

PRZYJME proste szyć. Oferty 15030 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODE małżeństwo podejmie wspólne prace. Tel. 57-43-66, po 14.

ZATRUDNIĘ do produkcji tarcz i emblematów szkolnych. 55-62-72 po 15.

MEZCZYŻNA poszukuje pracy. Tel. 57-37-07.

POMOC dwa razy w tygodniu — potrzebna. 36-00-32.

ZATRUDNIĘ szewca Łódź, Sokola 11. 14980 g

MAŁŻENSTWO podejmie prace chalupniczą (oprócz szyć). Oferty 14923 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PRZYJME pracę — overlock. Familina 9. 278 g

NIEMIECKI — mgr Walczak, tel. 78-68-27, po 20.

POTRZEBNY uczeń do cukierni. 33-11-67.

POTRZEBNA gospośka do dwóch osób na dwie godziny dziennie. Tel. 36-44-64.

MECHANIK samochodowy przyjmie prace w sektorze prywatnym. Oferty 15066, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZWACZKE zatrudnię. 82-81-62, po 18.

Usługi

USŁUGI stolarskie — szeroki asortyment, duży wybór mebli kuchennych — wysoka jakość, konkurencyjne terminy. Zatrudnię stolarza-emeryta lub rencistę, uczniów. Zakład Stolarski, Konstantynowska 121 (Brus), Aleksandrak 14967 g

TELENAPRAWA 33-83-43 Stelter.

TELENAPRAWA, 78-04-19, Kaczmarek.

TELENAPRAWA anteny r/r. Kąkutyński — 83-78-19.

ANTENY. Tel. 84-09-09 Wolniak.

ŚCIAGACZ bistorowy produkuję. Kulski, Łódź, Miedziana 11 m 40B.

PRZECIĄGANIE drutu 6 mm-go-2,5 mm-Jurewicz, Tuszyn tel. 77.

UKŁADANIE glazury, taksy. Korzeniowski 84-93-97, 84-49-27.

PRANIE dywanów. Rachunki. 36-08-24, Wierszyński.

EKSPRESOWE szyć spodni. Franciszkańska 38. Różycki.

USŁUGI stolarskie. 52-35-78, po 18, Piatek.

WYCISZANIE drzwi, montaż zapinek, przeróbka okna frontowego. Tel. 78-37-77, 33-31-27, Arbajter.

BOAZERIE, zabudowy facho-montuje. 48-91-94, Czepiel.

BOAZERIE montuje. Tel. 43-23-81 Wlachs.

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawa, Wojcik, tel. 84-42-80.

ŚCINANIE drzew. 55-55-42 Kolodziejczyk.

GABINET ginekologiczny Łódź, Julianowska 5/7 dysponuje nowoczesną aparaturą do bezbolesnego wykonywania zabiegów. Informacje, zapisy telefonicznie — 57-22-00 po 16, dr Czekan.

AUTO-słarny. Zalesny, Książkiewicza 16, tel. 51-01-87.

MALOWANIE, tapetowanie — Janek, tel. 33-33-32.

INSTALATORSTWO sanitarnie. Izdoreczyk, tel. 32-10-73.

DRZY harmonijkowe wysokiej jakości drewniane plastikowe oraz inne wyroby wyposażenia wewnątrz — poleca Zbigniew Kijewski Łódź, Piotrkowska 114

JOWISZ — Rubia naprawa 55-24-56 Muszyński.

CZYSZCZENIE dywanów 84-97-61 Zarosław.

INSTALACJE elektryczne. Kmita, 34-93-76 (18-20).

MALOWANIE, tapetowanie. Doroba. 33-13-16.

DYWANY, wykładziny czyszcze szamponiera Zajdler 84-18-02.

Dom Kultury „Na Żubardzkiej”, ul. Żubardzka 3

organizuje
blyskawiczny kurs
TAŃCA TOWARZYSKIEGO.
Informacje, tel. 51-67-47.

Dom Kultury „Na Żubardzkiej”, ul. Żubardzka 3

organizuje
KURS MAKRAMY.
Informacje, tel. 51-67-47.

66-k

Rożne

WSPÓLNIK z gotówką do założenia hodowli technicznych potrzebny. Oferty 244. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZABIORE samochodem do REN. 48-13-85.

ZAKŁAD stolarski — pełna wyposażenie maszyn podejmie wspólne prace. Oferty z propozycją 14968, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO zakładu krawiectwa lekkiego poszukuje wspólnika. Oferty 14984. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PROGRAMY ZX „Spec-trum” udestępnia.

PANOWIE! Kilka ofert atrakcyjnych ofert matrymonialnych pań dyskretnie, szybko przesyła „LIDO” Gdynia 18, skrytka 37.

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne w Łodzi, telefon 36-00-48 i 36-54-74 wydzielony pomieszczenie o powierzchni 200 m kw. nadające się na magazyn na terenie Łodzi lub w okolicy.

„SWATKA” — oferty matrymonialne — Piotrkowska 133.

W Nowy Rok — bez stałego problemu samotności! Aby znaleźć przyjaciół lub przyjaciół partnerów z kraju i zagranicy napisz do klubu „Pomóżmy sobie” Kielec i skr. 338.

DUET — szansa samotnych, skrytka 79, Płock 4.

BIORYTMY — biopowinnowactwo! Prześlij datę urodzenia swoją lub partnerów. Bielsko-Biala, skrytka 168, 4858 k

BAR „Bistro „Dworek” — Stawy Jana, Rzgowska 247 — zaprasza, Urządza my bankiety, wesela i przyjęcia okolicznościowe.

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

PRZYBLAKAŁ się owczarek niemiecki Rysownicza 28 m. 21. 265 g

Wyrazy serdecznego i głębokiego współczucia
Synowi oraz Rodzinie zmarłej Koleżanki

GRAŻYNY BEDNAREK LAT 37.

składają:

KIEROWNICTWO KOLEŻANKI I KOLEDZY z ORWODOWEGO URZĘDU POCZTY ŁÓDŹ 7.

Rodzinie, Sasiadom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy w tak bolesnej chwili okazali nam dużo serca i uczestniczyli w ostatniej drodze zmarłego kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka i Pradziadka

S. + P. JÓZEFA PIOTROWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa

ŻONA z SYNEM i SYNOWĄ
Maza św. Józefa odprawiona będzie 21 lutego br. o godz. 7.30 w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej.

KOL.

MONICE GAIL

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY z ZESPOŁU RADIOCHEMU MTR ŁÓDŹ.

Serdeczne wyrazy współczucia

KOLEŻANEC

EWIE ZYCH

z powodu śmierci

OJCA

składają:
WSPÓŁPRACOWNICY MIEDZYZAKŁADOWEJ PRZECIODNI SPECJALISTYCZNEJ DLA BUDOWNICTWA.

KOL.

WIESŁAWIE KRUKOWSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
ZARZĄD oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „OGNIWO”.

Z-cy dyrektora szkoły

MGR WOJCIECHOWI DĄBROWSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATEKI

składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY z ZSZ nr 1 w ŁODZI.

KOLEDZE

mgr ZENONOWI NONASOWI

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

BRATA NARCYZA

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY z RĄDY ZAKŁADOWEJ ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATEKI

dla MGR

ALICJI GRZEGORCZYK

składają:
PRACOWNICY TERENOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ w ZGIERZU.

Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej Matki i Babci

KRYSTYNY LIBRY

CÓRKA I WNUCZKA

Koleżankom i Kolegom z Państwowej Filharmonii w Łodzi, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze

S. + P.

ROMANA STRZELECKIEGO

serdecznie dziękuję:

ŻONA z CÓRKAMI

MGR KRYSTYNI LUBECKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY ADMINISTRACJI, KOMITET RODZIELSKI I MŁODZIEŻ ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNYCH nr 2 w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1985 roku zmarła

ZUZANNA WIŚNIEWSKA

Zasłużony Działacz RSM „Lokator”, długoletnia przewodnicząca Komitetu Osiedlowego nr 25, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Złotą Honorową Odznaką CZSBS i wieloma innymi odznaczeniami. W Zmarłej tracimy ofiarną działaczkę, która wieloletnio swego życia poświęcała pracy społecznej. Część Jej pamięci!

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

RADA OSIEDLA „STARE” RSM „LOKATOR”, KOMITET OSIEDLOWY nr 25, TOP PZPR nr 25, OGNIWO PRON, KOŁO LEP

UWAGA,

KANDYDACY NA WYŻSZE UCZELNIE
Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSMP
w Łodzi

ORGANIZUJE KURSY PRZYGOTOWAWCZE na:

- AKADEMIE MEDYCZNĄ,
- POLITECHNIKE,
- FILOLOGIE POLSKĄ.

Zapisy i informacje: sekretariat WUR ZSMP, Łódź, ul. Piotrkowska 232, I piętro w godzinach 9—15 (oprócz sobót).

61-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE w ŁODZI
tel. 36-00-48 i 36-54-74

PILNIE ZAKUPI lub zleci do wykonania

automatyczną formierkę lizaków
oraz automatyczną zawijkarkę lizaków,
lub formierko-zawijkarkę lizaków.

Oferty „53-k”, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYGOTOWANIA DO FERII

Organizacja lepsza niż pogoda

14 tys. dzieci i młodzieży szkolnej wyjedzie na zimowiska, a około 35 tys. objętych zostanie różnymi formami zorganizowanego wypoczynku w miejscach zamieszkania podczas tegorocznych ferii zimowych w dniach 3-15 lutego. Faktycznie zimowe wakacje trwać będą dłużej — ponad dwa tygodnie — gdyż 1. 2 i 16 lutego są także dniami wolnymi od nauki.

Na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Związku ds. Wypoczynku Dzieci i Młodzieży pod przewodnictwem wiceprezesa Łódzi — Jana Nosko, omawiano szczegółowo wszystkie problemy związane z przygotowaniem tegorocznych ferii zimowych.

Głównymi organizatorami zimowisk wyjazdowych tradycyjnie są zakłady pracy, oświata i organizacje młodzieżowe. Dzieci wyjeżdżają przede wszystkim do zakładów ośrodków wczasowych na terenie całego kraju — głównie w góry i na Pogórze w okolicach Krakowa, Krynicy, Limanowej, Zakopanego, Nowego Sącza, Jeleniej Góry i Krosna, ale także (około 20 proc.) nad morze — koło Gdańska, Szczecina i Trzebiatowa.

Wielkość przewozów kolonijnych organizatorzy obsługują własnymi środkami transportu, bo tak jest taniej i wygodniej. PKP przewozi tylko około 4000 dzieci, a PKS — 800. Większość wyjazdów zaplanowano na 1 i 2 lutego.

W okresie ferii działać będzie na terenie województwa około 30 ośrodków oświatowych, zorganizowanych przez placówki oświatowe, TPD, TKKF, kluby sportowe. Czyn-

ne będą także domy kultury, kluby i świetlice, które — poza działalnością statutową — w godzinach przedpołudniowych prowadzić będą zajęcia dla spędzających ferie w mieście. W programie m. in. projekcje filmów, gry, zabawy, kuligi, zawody sportowe, a także szeroko pojęta edukacja kulturalna (zajęcia plastyczne, muzykalne, modelarskie, wycieczki do kin, teatrów itd.).

Pod egidą WKFSIT zajęcia dla dzieci i młodzieży prowadzić będą kluby sportowe oraz terenowe ośrodki sportu i wypoczynku: czynne będą wszystkie kryje i otwarte lodowiska, hale sportowe, boiska, a dzieciarnia ma zapewnioną opiekę wykwalifikowanych instruktorów.

Nie powinno być problemów z zaopatrzeniem wszystkich ośrodków w artykuły żywnościowe, środki czystości, leki i środki opatrunkowe, opał, benzynę itd. W tej kwestii wydane zostało przez wicepreziera Z. Gertycha specjalne zarządzenie, na mocy którego zaopatrzenie ma być utrzymane na takim poziomie, jak podczas letnich wakacji.

Na koniec kilka słów o opłatach. Wszystkie formy wypoczynku finansowane będą z funduszu społecznego zakładów pracy i budżetu państwowego. Rodzice ponosić będą tylko część kosztów — możliwe nieduża, według kalkulacji i ustaleń poszczególnych organizatorów. Opłaty nie mogą być zbyt wygórowane, chodzi bowiem o to, by goście w atrakcyjny wypoczynek zapewnili jak największą liczbę miłośników.

W tym roku Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed” rozpocznie produkcję przedzarki do ciągłego przedzienia wiskozy. Do tej pory w krajach socjalistycznych jedynie w Rumunii robi się podobne maszyny, ale na zachodniej licencji. Prototyp urządzenia jest dziełem konstruktorów z Cen-

Nowe maszyny z „Majedu”

tralnego Ośrodka Badań i Rozwoju Maszyn Włókienniczych w Łodzi. Na nowoczesne maszyny do produkcji włókien chemicznych czekały zakłady „Wistom” w Tomaszowie Maz., oraz „Chemitex” w Chodakowie.

W „Majedzie” opracowano także prototyp skracarki do przedzienia oraz kordu, czyli tkanin używanych przy produkcji opon samochodowych. Jest to także nowość, jeśli chodzi o kraje socjalistyczne.

W. M.

Przeprowadzka „Rusalki”

Nowy rok rozpoczął się dla Główniej Spółdzielni Inwalidów „Rusalka” dość szczęśliwie. Już pod koniec grudnia ub. roku można było przystąpić do urządzania części nowego obiektu, budowanego od prawie 11 lat przy ul. Obywatelskiej 102/104. W trosce o zdrowie pracowników (głównie inwalidów) na drugim piętrze budynku rehabilitacyjno-socjalnego urządził się dwa gabinety lekarskie: stomatologiczny i ginekologiczny. Jak nam powiedziała prezes „Rusalki” — inż. ELŻBIETA SZTAJNERT — rozpoczną one pracę już w styczniu.

Jednocześnie powstają kolejne gabinety lekarskie, m. in. okulisty, a także laboratorium analiz, a na pierwszym piętrze część socjalną (szatnie, umywalnie, natryski), połączona z budynkiem produkcyjnym. Na niskim parterze znajduje się sala gimnastyczna oraz hydrofizjoterapia. W lutym na Obywatelską przeprowadziła się już księgowość oraz działy administracyjne i gospodarcze.

Na przeniesienie do nowego budynku produkcyjnego czekała już nowa maszyna, zakupiona głównie w NRD i Włoszech. Niektóre działające dotychczas urządzenia produkcyjne również zostaną przeniesione — inne już wyeksploatowane, pójdą na złom.

Nowy obiekt otrzyma także stołówkę, w której będzie można zjadać codziennie ok. 600 obiadów.

Przeprowadzka nie może zahamować toku produkcji. W ub. roku

wyprodukowano rekordową ilość — 2400 ton słodyczy, a w tym roku zakłaga pragnie dostarczyć może nawet nieco więcej. Oczywiście, kłopotów z zaopatrzeniem (zwłaszcza w ziarno kakaowe) nie brakuje. Aby utrzymać dobrą jakość ok. 80 produkowanych wyrobów, trzeba wlewać starannie, a zbytkiem jak na razie nikt nie głowa nie boli.

„Króki” w kilku odmianach, trufle, cukierki likworowe (specjalność firmy) i inne smakołyki cieszą się niesłabnącym popytem. Tym bardziej że „Rusalka” dba również (przy udziale ułanowanej plasterki) o odpowiednie opakowania. Teraz np. na warsztacie jest nowe opakowanie bombonierek — po jej otwarciu dziecko ujrzy plastyczny obraz z bajki.

„Chemobudowa” ma oddać nowy obiekt do końca lipca br. Ten rok będzie więc na przeprowadzkę „Rusalki”, a pełna produkcja w nowej siedzibie — miejmy nadzieję — ruszy w przyszłym roku. (Kas)

W „Czystości” będzie drożej

W zeszłym roku nie placiliśmy podatku dochodowego, korzystając z ulg dla tak potrzebnych przecież usług bytowych. W tym roku na pewno podatek ten zapłacimy. Zapłacimy również, podobnie jak wszystkie przedsiębiorstwa, specjalny podatek (w wysokości dwóch procent wartości netto środków trwałych) na potrzeby polskiego zadłużenia. Wszystko to, powód, iż musimy znaleźć pieniądze na nowe zobowiązania — informuje prezes spółdzielni „Czystości”, J. Kowalczyk.

Nietrudno zgadnąć, jakie będzie źródło owych dodatkowych funduszy. Planuje się w tej spółdzielni podwyżkę cen usług — mniej więcej o siedem procent. Cel podwyżki jest jeden: zdobyć pieniądze na nowe opłaty. Nie chodzi tu — jak zapewniają w „Czystości” — o zwiększenie zysku, który nadal pozostanie (po procentowej liście) mniejszy niż w wielu innych przedsiębiorstwach.

A pieniądze są tu potrzebne nie tyle na podniesienie płac — co by się bardzo przydało — ale głównie na inwestycje i zakupy.

Ostatnio spółdzielnia sporo wydała na cztery nowoczesne automaty do prania chemicznego. Trzy maszyny kupiono w CSRS, czwartą w Jugosławii. Jedną już pracuje, pozostałe będą zainstalowane do końca I kwartału. Nowe zakupy nieco odciążą starzejący się park maszynowy spółdzielni.

A nowoczesność jest tutaj bardzo potrzebna, bo oznacza większą wydajność. Ta z kolei jest niezbędna, by „wyjść na swoje” w okre-

sie zmniejszonych dostaw głównego surowca energetycznego, jakim jest w „Czystości” para technologiczna. Zimą tego roku dostawy pary są mniejsze o 15 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym i na to nie się nie poradzi. Trzeba więc jak najlepiej wykorzystać to, czym dysponuje miejska sieć ciepłownicza.

Poważne kwoty pochłania remont sporego budynku dawnej łaźni przy ul. Rzgowskiej 1. Dąbrowskiego. Pracują tam rzemieślnicy, pomagają im przedsiębiorstwa państwowe. Jest co robić, bo ten potrzebny gmach chylił się już ku upadkowi. Prace zakończą się w połowie przyszłego roku, a wtedy znajdą tu wygodne łocum różne agendy spółdzielni, m. in. laboratorium, magazyny i archiwum, rozrzucone teraz w kilkunastu punktach miasta. (K. K.)

Bal w „Centrum”

18 stycznia w salach hotelu „Centrum” odbędzie się bal karnawałowy organizowany pod auspicjami Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. W programie liczne atrakcje, a także loteria fantowa z której dochód przekazany zostanie na fundusz budowy CZMP.

Zamówienia na stoliki przyjmowane są w restauracji hotelu „Centrum”, tel. 33-92-96, codziennie w godz. 14-16.

Jeszcze o zmianach w PZU

Posiadaczy samochodów zdziwiło zapewne zniknięcie na poczdzie dotychczasowych blankietów do opłat komunikacyjnych. Jak nas poinformowano w PZU na ten rok obowiązować będą nowe blankiety przekazane przez województwo kolorowym paskiem w zależności od miejsca zamieszkania posiadacza samochodu.

I tak, dla mieszkańców Łodzi blankiet ma pasek koloru żółtego na środkowym odcinku oznaczającym dotychczasowy terenowy oddział PZU. Dla pozostałych mieszkańców województwa blankiety z paskiem koloru zielonego, a dla mieszkańców terenów wiejskich — z paskiem koloru niebieskiego. W marcu i we wrześniu, posiadacze pojazdów z miasta

i województwa otrzymają blankiety z naliczoną składką — w końcu lutego tego roku. Rezygnacji z ubezpieczenia „auto-casco” można dokonać wyłącznie do 31 stycznia, i tylko we właściwych biurach inspektoratów PZU — osobście.

Przy okazji informujemy, że w notatce PAP zamieszczonej w „DL” 4 bm. jest nieścisłość. Ośrodek proponowana podwyżka sum ubezpieczeń w grupowym ubezpieczeniu rodzinnym na życie dotyczy zakładów pracy, natomiast kwoty w ubezpieczeniach kontynuowanych przez emerytów i rencistów nie mogą być podwyższone. (W. M.)

RADNI SIĘ NIECIERPLIWI BURZLIWIE O GAZIE

Niezwykle burzliwe było wczorajsze posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej RN m. Łodzi. Po raz kolejny omawiano przebieg prac związanych z doprowadzeniem do relikwii osiedli gazu o niskim ciśnieniu. Jak wiadomo, roboty wlotu się nie niemiłosiernie. Złenerowani tym faktem radni jakis czas temu zobowiązali Wydział Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej UML do przedstawienia szczegółowego harmonogramu prac, wraz z nazwiskami osób odpowiedzialnych za wykonanie poszczególnych zadań. Mimo przesunięcia terminu dokument taki nie został przedstawiony. W tej sytuacji komisja postanowiła przedstawić sprawę na sesji rady i zażądać ukarania osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy.

Z ustnej informacji, przedstawionej przez przedstawiciela wspomnianego wydziału UML, wynika, że

wszystkie prace na Retkini zakończone zostaną w tym roku. Nadal jednak nie ma gwarancji, że tak będzie w istocie. Zobowiązano się wykonać do września tego roku fragmenty gazociągów przy ulicach Dzierżyńskiego i Maratońskiej nie wiadomo natomiast, kto podejmie się ułożenia ponad 3 km rur na osiedlach Zagrodzkiej i Piaski. Jak to będzie — okaże się w przyszłości. Na razie nie wiadomo czy termin — koniec 1986 r. — zostanie dotrzymany.

Na zakończenie dodajmy, że na „przesławienie” na niskie ciśnienie czeka jeszcze — poza Retkinią — osiedle w w. Łódzkiej. Co prawda, przedstawiciel Wydziału Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej UML zapewnia, że wszystkie zadania zostaną wykonane w przyszłym roku, jednak na razie nie ma nawet dokumentacji technicznej i map niezbędnych do rozpoczęcia prac. (ab)

Rozmaitości kulturalne

GOSCIENIE W TEATRACH

„Śpiewnik domowy” (autorska inscenizacja A. Hanuszkiewicza, która cieszy się powodzeniem na scenie Teatru Powszechnego) uświetni udział Henryka Machalicy. Artysta, który stworzył wiele znakomitych ról na scenie Teatru Narodowego w Warszawie, tym razem zaprezentuje także swoje własne, a mianowicie „Śpiewnik...”, z jego udziałem będzie prezentowany 8. 11, 12, 17, 25 i 30 bm.

Teatr im. S. Jarczaka zaprasza na podjętą przedstawić sztukę A. Schnitzlera „Anastol”, wyreżyserowaną przez Anstolaka W. Bernharta. Na ten sceniczny finał zaproszono Olgierda Łukaszewicza. Wielobieżnie jego talentu obejrza także Hanna Bieluszko, Irene Burakowska, Bożena Miller-Malecka, Ewa Mirowska, Małgorzata Rogacka-Wisniewska, Ewa Worytkiewicz, Ryszarda Kotysa, Włodzimierz Skoczylas, Bohdana Wróblewski. Spektakle zaplanowane są na 11 i 12 bm. (rs)

PREMIERA W „STUDYJNYM”
„Ballada o Ostatnim”, według

„Ostatni” M. Gorkiego, to tytuł, który od niedzieli, 12 bm. (godz. 19), wejdzie do repertuaru Teatru Studijnego '83 im. J. Tuwima. Reżyserem przedstawienia jest Eugeniusz Korin, scenografią Wiesław Olko, kostiumy Irene Bieganska, kierownictwo muzyczne Ewa Siwek. W spektaklu znajdują się także balety Białka Okudźawy. Przedstawienie przygotowali — na dyplom — studenci IV roku Wydziału Aktorskiego Łódzkiej PWSTWIT. (rs)

Polskie Stowarzyszenie Jazzowe w Łodzi proponuje w tym miesiącu kilka ciekawych imprez. I tak 11 stycznia o godz. 20 z kolegami i pastorałkami wystąpi duet gitar klasycznych i solista G. Alber; 18 bm. o godz. 20, odbędzie się koncert grupy „Spinning Wheel”, a 25, również o godz. 20, wystąpi grupa ODD i Janusz Nasutowicz (w programie: jazz, country, folk).

Warto dodać, że w każdą środę i czwartek o godz. 18.30 odbywają się bezpłatne imprezy pod hasłem „Jazz i video”. (J. G.)

Samochodowi wiamywacze w areszcie

Funkcjonariusze RUSW w Zgierz zatrzymali trzech mężczyzn, którzy w ciągu pięciu dni aż dziewięć razy wiamywali się do samochodów, kradnąc akcesoria i inne pozostawione w wozach przedmioty. Przystępy specjalizowali się wyłącznie w „Syrenach” i „Warszawach”, a wianam dokonywali przy pomocy dopasowanych kluczyków. Zgierska milicja ustaliła ponadto, że ci sami sprawcy mają na sumieniu również inne samochody, w tym wianam, dokonane w ciągu dwóch ostatnich lat. Dwa członkowie złodziejskiego tercetu, Jacek E. i Lech B., osadzeni zostali w areszcie, a trzeci, odpowiedzialny przed sądem dla nieletnich, (ab)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja, służby zdrowia 36-15-13
Informacja telefoniczna 36-55-33
Informacja kolejowa 36-55-33
Informacja PKS 32-65-96
Dw. Centralny 32-51-11
Pogotowie ciepłownicze 32-55-96
Pogotowie energetyczne 32-54-33
Łódź Północ 32-55-96
Łódź Południe 32-54-33
Pogotowie gazowe 33-93-93, 992
Pogotowie dźwigowe 34-47-65, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MEODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-80 czynny w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą — 37-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

JARACZA — godz. 18 „Dziady” 7.15 — godz. 10, 12.30 „Księżniczka i Zebra”
POWSZECHNY — godz. 17 „Śpiewnik domowy”
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Piszczyk z Tyrolu”
TEATR 77 — godz. 18 „Na pełnym morzu”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Ludowa szopka polska”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 14) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15
WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 22) godz. 9-17
SZTUKI (Włocławskiego 36) godz. 11-17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 41) godz. 11-18
MIASTO PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15
ZOO czynne w godz. 9-13.30 (Kasa do godz. 14.30)
PALMARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
KINA
BALTYK — „Miłość szmaragd i króki” USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja, służby zdrowia 36-15-13
Informacja telefoniczna 36-55-33
Informacja kolejowa 36-55-33
Informacja PKS 32-65-96
Dw. Centralny 32-51-11
Pogotowie ciepłownicze 32-55-96
Pogotowie energetyczne 32-54-33
Łódź Północ 32-55-96
Łódź Południe 32-54-33
Pogotowie gazowe 33-93-93, 992
Pogotowie dźwigowe 34-47-65, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MEODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-80 czynny w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą — 37-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

JARACZA — godz. 18 „Dziady” 7.15 — godz. 10, 12.30 „Księżniczka i Zebra”
POWSZECHNY — godz. 17 „Śpiewnik domowy”
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Piszczyk z Tyrolu”
TEATR 77 — godz. 18 „Na pełnym morzu”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Ludowa szopka polska”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 14) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15
WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 22) godz. 9-17
SZTUKI (Włocławskiego 36) godz. 11-17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 41) godz. 11-18
MIASTO PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15
ZOO czynne w godz. 9-13.30 (Kasa do godz. 14.30)
PALMARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
KINA
BALTYK — „Miłość szmaragd i króki” USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja, służby zdrowia 36-15-13
Informacja telefoniczna 36-55-33
Informacja kolejowa 36-55-33
Informacja PKS 32-65-96
Dw. Centralny 32-51-11
Pogotowie ciepłownicze 32-55-96
Pogotowie energetyczne 32-54-33
Łódź Północ 32-55-96
Łódź Południe 32-54-33
Pogotowie gazowe 33-93-93, 992
Pogotowie dźwigowe 34-47-65, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MEODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-80 czynny w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką chorobą — 37-40-33 w godz. 12-22

TEATRY

JARACZA — godz. 18 „Dziady” 7.15 — godz. 10, 12.30 „Księżniczka i Zebra”
POWSZECHNY — godz. 17 „Śpiewnik domowy”
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Piszczyk z Tyrolu”
TEATR 77 — godz. 18 „Na pełnym morzu”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Ludowa szopka polska”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 14) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15
WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 22) godz. 9-17
SZTUKI (Włocławskiego 36) godz. 11-17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 41) godz. 11-18
MIASTO PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15
ZOO czynne w godz. 9-13.30 (Kasa do godz. 14.30)
PALMARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)
KINA
BALTYK — „Miłość szmaragd i króki” USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

W KILKU zdaniach

A Referat Krzysztofa Bonieckiego pt. „Budowa geologiczna południowej części Łódzi” — dziś o godz. 15 w siedzibie Przedsiębiorstwa Geologicznego (ul. Nowa 29/31).

A Spotkanie z recenzentami PZMot z użytkownikami samochodów różnych marek — 9 bm o godz. 16 w Automobilklubie Łódzkiej ul. Bucza 18).

A Spotkanie z Andrzejem Niwińskim nt. „Tajemnice piramidy i światy egipskie” — 10 bm o godz. 17.30 w KMPK (ul. Narutowicza 8/10).

REFLEKTORZE

Uliczne światła w nocy

Przejeżdżając przez Łódź nie jest widać, jak wygląda noc w mieście. Prawie wszystkie światła na skrzyżowaniach działają bez względu na to, czy jest druga po północy, czy czwarta nad ranem. Chociaż w nocy ulice są puste, samochody traca czas i benzynę czekając pod czerwonym światłem. Zaproponowano już wyłączenie światła, przynajmniej na kilka godzin, i pozostawienie tylko migających żółtych świateł. Jak do tej pory — nie stało się z tego nic. (P.C.)

Ciemno, ślisko, niebezpiecznie

Przy ul. Różańskiej na osiedlu Widzew-Wschód buduje się nowy wiadukt. Kiedyś będzie on niewątpliwie użyteczną osiedla, dziś jednak jest miejscem niebezpiecznym dla przechodniów — zwłaszcza dla kobiet, a to dlatego, że toni w ciemnościach. Dopóki więc nie nadejdzie długie jesne dni, w tłumie tych, które muszą rano i wieczorem przechodzić koło wiaduktu wśród ciemności i niebezpiecznych ciemności, proszę o zwrócenie uwagi na odpowiedzialnego oświetlenia. CZYTELNICZKA

Doberman czeka...

Do jednego z domków jednorodzinnych przy ul. Łęgielskiej przyjechał się w niedzielę piękny młody doberman. Pies ten był w swoim czasie przetransportowany z Niemiec, a teraz czekał na swojego pana. (P.C.)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redakcja: kod 90-103. Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89. Telefon: centrala: 32 93 00 (tacy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-83; zastępcy redaktora naczelnego: 34-06 13 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: 32 93 00 (tacy z wszystkimi działami) 33 41 10; 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32-28 32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78 97; kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95; dz. techniczne i czystelnikami interwencji i telefon: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamistów nie zamawiających redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74-71-30. Ogłoszenia i reklamy — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddział PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.